IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 153)**

z dnia 13 czerwca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 153)

13 czerwca 2023 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (KP)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat implementacji Ramowej Dyrektywy Wodnej i osiągnięcia celów środowiskowych zakładanych w tej dyrektywie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Gróbarczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Paweł Rusiecki** zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie do spraw zarządzania środowiskiem wodnym wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Marciniewicz-Mykieta** zastępca dyrektora Departamentu Monitorowania Środowiska Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, **Anna Kuczyńska** kierownik Zakładu Monitoringu Wód Podziemnych Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego wraz ze współpracownikami, **Robert Mecha** specjalista kontroli państwowej w Departamencie Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, **Andrzej Sidorski** doradca w Departamencie Ochrony Wód i Adaptacji do Zmian Klimatu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Adrian Pokrywczyński** ekspert Związku Powiatów Polskich, Adam Ostrowski ekspert Związku Miast Polskich, **Mariusz Marszał** doradca Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej, **Justyna Choroś** liderka Zespołu Zmian Systemowych i Orzecznictwa Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska, Jolanta Ostrowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Witam państwa posłów. Witam pana ministra Marka Gróbarczyka, pana prezesa Pawła Rusieckiego oraz pozostałych zaproszonych gości.

Stwierdzam kworum.

W porządku dziennym posiedzenia mamy rozpatrzenie informacji na temat implementacji Ramowej Dyrektywy Wodnej i osiągnięcia celów środowiskowych zakładanych w tej dyrektywie. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje zaproponowany porządek. Sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Bardzo proszę pana ministra Marka Gróbarczyka o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Gróbarczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w ramach realizacji Ramowej Dyrektywy Wodnej została przyjęta ustawa – Prawo wodne, która specyfikuje wszelkie działania w zakresie ochrony, inwestycji oraz utrzymania wód. W ramach owych działań podstawowe zakresy, które zostały przygotowane, a więc aPGW czy KPOŚK przede wszystkim, są związane z jakością wód oraz polityką wodnościekową. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, oddam głos pani dyrektor Boguckiej-Szymalskiej, która szczegółowo omówi informację.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej Ministerstwa Infrastruktury Małgorzata Bogucka-Szymalska:

Dzień dobry państwu. Szanowny panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, jeżeli chodzi o kwestie wdrażania Ramowej Dyrektywy Wodnej, należy podkreślić, że przepisy te zostały transponowane, tak jak wskazał pan minister, do ustawy – Prawo wodne oraz oczywiście do aktów wykonawczych. Osiągnięcie celów środowiskowych, osiągnięcie celu Ramowej Dyrektywy Wodnej, zgodnie z jej postanowieniami, powinno było nastąpić do roku 2015, z możliwością przedłużenia do roku 2027, oczywiście po spełnieniu określonych przesłanek, o których jest mowa w dyrektywie.

Jeżeli chodzi o kwestie wdrażania Ramowej Dyrektywy Wodnej w Polsce, warto podkreślić, że pierwsze plany gospodarowania wodami dla poszczególnych obszarów dorzeczy zostały opracowane i przyjęte w 2011 r. Ich pierwsza aktualizacja została przyjęta rozporządzeniami Rady Ministrów w 2016 r. Aktualnie obowiązuje druga aktualizacja planów gospodarowania wodami dla dziewięciu obszarów dorzeczy, które zostały przyjęte w ubiegłym roku i opublikowane systematycznie na przełomie ubiegłego i tego roku. Oczywiście już obowiązują.

Jeżeli chodzi o plany gospodarowania wodami, ich układ i zawartość oczywiście są ściśle uregulowane przepisami ustawy – Prawo wodne oraz rozporządzenia. Plany gospodarowania wodami przede wszystkim zawierają podstawowe informacje dotyczące cech charakterystycznych danego obszaru dorzecza, identyfikują, zawierają informacje o identyfikacji znaczących oddziaływań antropogenicznych i ich wpływie na stan wód, co jest bardzo ważne, jak również cele środowiskowe dla poszczególnych części wód czy też podsumowanie wyników analizy ekonomicznej związanej z korzystaniem z wód. Bardzo ważnym elementem, częścią planów gospodarowania wodami jest zestaw działań, które mają posłużyć osiągnięciu celów środowiskowych, oczywiście wraz z określeniem kosztów ich wdrożenia.

To, co jest istotną różnicą w aktualnie obowiązujących planach gospodarowania wodami w stosunku do poprzednich dokumentów, to fakt, że przestał funkcjonować „Program wodno-środowiskowy kraju”, który stanowił tzw. program działań. Teraz program działań jest częścią planów gospodarowania wodami. Za opracowanie planów gospodarowania wodami odpowiadają Wody Polskie i Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej. Samo opracowanie planów jest poprzedzone szeregiem bardziej szczegółowych analiz, między innymi określany jest wykaz jednolitych części wód, charakterystyki jednolitych części wód czy też identyfikacja znaczących oddziaływań antropogenicznych. Prowadzony jest także rejestr, wykaz obszarów chronionych, jak też wykonywana jest analiza ekonomiczna związana z korzystaniem z wód. W ramach wszystkich prac oczywiście prowadzony jest także monitoring wód, program monitoringu wód, za który odpowiada Inspekcja Ochrony Środowiska podległa pod Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

To, co wymaga podkreślenia, to to, że plany gospodarowania wodami określają cele środowiskowe dla poszczególnych jednolitych części wód zarówno powierzchniowych, jak i podziemnych. W jednolitych częściach wód, gdzie osiągnięto co najmniej dobry stan wód, są zaplanowane działania, które służą utrzymaniu takiego stanu wód, natomiast w przypadku jednolitych części wód, dla których nadal nie osiągnięto dobrego stanu, zaplanowano wiele działań, które mają służyć osiągnięciu dobrego stanu wód. Działania te są zarówno na poziomie krajowym – są to działania przede wszystkim związane z właściwym zarządzaniem, planowaniem – jak też działania na poziomie danej jednolitej części wód. Oczywiście są to działania zarówno techniczne, jak i nietechniczne. Jeżeli w skrócie można podsumować działania, które zostały zaplanowane, dominują przede wszystkim działania nakierowane na uporządkowanie gospodarki ściekowej, jak też działania związane z właściwym gospodarowaniem nawozami pochodzenia naturalnego, w skrócie jest to wdrażanie tzw. programu azotanowego. Oczywiście ważne są też inne działania, które są związane chociażby z kwestią przywrócenia ciągłości morfologicznej. Tutaj chodzi o renaturyzację rzek czy też przywracanie obszarów mokradłowych.

W aktualnie obowiązujących dokumentach planistycznych jednolitych części wód powierzchniowych mamy 4240, natomiast jednolitych części wód podziemnych mamy 174. Są to jednostki planistyczne, w ramach których prowadzone są działania mające

na celu przywrócenie dobrego stanu wód. Z mojej strony to tyle. Oczywiście informacje szczegółowe zostały przekazane w materiale. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. W wykazie nie mam przedstawiciela Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Czy Ministerstwo Klimatu i Środowiska chce zabrać głos? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Monitorowania Środowiska Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska Małgorzata Marciniewicz-Mykieta:

Szanowny panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, Ministerstwo Klimatu i Środowiska realizuje zadania w obszarze wdrażania Ramowej Dyrektywy Wodnej w zakresie monitoringu i oceny stanu wód powierzchniowych i podziemnych. Materiał przekazany na dzisiejsze posiedzenie Komisji uwzględnia statystyczne ujęcie klasyfikacji i ocen stanu wód oraz porównanie pomiędzy cyklami gospodarowania wodami. Pokrótce przedstawię najważniejsze informacje z naszego materiału.

W cyklu gospodarowania wodami w latach 2010–2015 oceniono na podstawie monitoringu stan 1630 jednolitych części wód, z czego 11% oceniano jako stan dobry, a 89% jako stan zły. W kolejnym cyklu, czyli w latach 2016–2021 oceniono na podstawie monitoringu ponad dwukrotnie więcej jednolitych części wód, a mianowicie 3500 z monitorowanych 3685 jednolitych części wód rzecznych, przy czym stan dobry stwierdzono jedynie w 13, co stanowi 0,4%, a stan zły w 94,6%. W przypadku 5% nie można było wykonać oceny z różnych przyczyn, między innymi z powodu braku wody. Przy uwzględnieniu metody przeniesienia ocen z jednolitych części wód monitorowanych na niemonitorowane ogółem dla 4585 jednolitych części wód rzecznych zły stan wykazuje 99,5% jednolitych części wód.

Wśród elementów, które w największym stopniu decydują o stanie, potencjale ekologicznym poniżej dobrego należy wymienić elementy fizykochemiczne (51%), głównie biogeny, oraz biologiczne (45% jednolitych częściach wód). Wśród elementów biologicznych o stanie poniżej dobrego decydują głównie makrobezkręgowce bentosowe – jest to prawie 33% przypadków – oraz ichtiofauna w 31,6% przypadków. Stan chemiczny prawie wszystkich badanych rzek jest zły, przy czym zawsze przynajmniej jednym z decydujących o tym parametrów jest zawartość bromowanych difenyloeterów w tkankach ryb. Dwie inne substancje priorytetowe, jak rtęć i jej związki oraz heptachlor z jego epoksydem, które często w nieco ponad połowie przypadków wykazują przekroczenia normy dla tkanek ryb, w wodzie przekraczają normy jedynie w kilku procentach badanych przypadków. Odwrotna sytuacja dotyczy niektórych wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych, zwłaszcza benzopirenu. Przekroczenie jego normy w wodzie stwierdzono w prawie 80% przypadków jednolitych części wód rzecznych, a przekroczenie normy w tkankach mięczaków w niespełna 5% prób. Przekroczenia norm w przypadku benzopirenu stwierdzono w całej Polsce. Jest to substancja powodująca przekroczenia również w powietrzu.

W przypadku jezior w cyklu 2010–2015 oceniono stan 474 jednolitych części wód, z czego stan dobry osiągnęła jedna trzecia, natomiast w kolejnym cyklu 2016–2021 oceniono już prawie dwukrotnie więcej jezior, gdyż 825. Stan ośmiu jezior, czyli prawie 1% oceniono jako dobry, natomiast w przypadku 817 jezior, co stanowi 91,7%, stwierdzono stan zły. Dla 66 jezior nie było możliwości wykonania oceny. Podobnie jak w przypadku rzek – w przypadku uwzględnienia metody przeniesienia ocen na niemonitorowane jeziora ogólna ocena stanu dla 1044 jezior wykazała, iż zły stan wód odnotowano w 98,9%, natomiast dobry w przypadku 1,1%.

Podobnie jak w przypadku rzek wśród elementów, które decydowały o stanie, potencjale ekologicznym poniżej dobrego, były elementy biologiczne w 51% i fizykochemiczne w 44%. Wśród elementów biologicznych głównym wskaźnikiem, który powodował deklasyfikację, był indeks fitoplanktonowy w 410 jeziorach oraz indeks makrobezkręgowców bentosowych w 21% przypadków, natomiast wśród elementów fizykochemicznych decydujący był azot ogólny w 34% przypadków oraz przezroczystość. Wśród wskaźników w największym stopniu decydujących o klasyfikacji stanu chemicznego poniżej dobrego,

podobnie jak w przypadku rzek, należy wymienić difenyloetery bromowane identyfikowane w matrycy biota w przypadku 36%, a także rtęć i jej związki oraz haptachlor stanowiący 18% przypadków.

Dla wód przejściowych i przybrzeżnych wszystkie jednolite części wód zarówno w cyklu 2010–2015, jak i w cyklu 2016–2021 ocenione były w stanie ogólnym złym. Wśród elementów, które decydowały o stanie ekologicznym poniżej dobrego, były fitoplankton w 54% przypadków, makrobezkręgowce bentosowe w 29% oraz biogeny i przezroczystość. Zmiany proporcji pomiędzy cyklami nie muszą oznaczać znacznego pogorszenia stanu jezior. Mogą świadczyć o coraz bardziej rygorystycznej ich ocenie. W okresie 2016–2021 zaostrzono kryteria klasyfikacji wielu parametrów jakości, przez co te same wartości mogły pozwalać na lepszą klasyfikację w poprzednim cyklu. Ponadto znacznie zwiększono liczbę monitorowanych jednolitych części wód, zwłaszcza o zagrożone nieosiągnięciem swoich celów środowiskowych, a więc takie, które prawdopodobnie były w stanie złym, lecz nie zostały wcześniej wykazane. Zwiększono kompletność klasyfikowanych wskaźników, co zgodnie z zasadą Ramowej Dyrektywy Wodnej, że najgorszy decyduje, zwiększa jednocześnie udział złych ocen. Przykładowo w cyklu 2010–2015 udało się sklasyfikować stan ichtiofauny w 29% jednolitych częściach rzecznych, natomiast już w kolejnym cyklu w 48%.

W 2017 r. wprowadzono również klasyfikację stanu makrobezkręgowców bentosowych w jeziorach, co wpłynęło na obniżenie klasy niektórych jezior. Jeszcze większą zmianę wprowadziło monitorowanie bromowanych difenyloeterów w tkankach ryb rozpoczęte w roku 2016. We wszystkich krajach Unii Europejskiej spowodowało to wzrost liczby złych ocen stanu chemicznego. Są to substancje wszechobecne, trwałe, podlegające bioakumulacji i toksyczne. Przy wyłączeniu tej jednej substancji z oceny stanu chemicznego stan dobry osiągnęłoby 50% jednolitych części wód rzecznych i jeziornych. Substancja ta jest wycofana z rynku dla każdego kraju członkowskiego. Przekroczenia wciąż są notowane dla 70 do 100% próbek. Zakładany roczny ubytek tej substancji wynosi 5%, jednakże porównując stan pomiędzy cyklami dla wspólnej puli jednolitych wód badanych w obu cyklach, spośród jednolitych części wód, których stan lub potencjał ekologiczny, sklasyfikowano jako co najmniej dobry w cyklu 2010–2015, podobny stan zachowało około 70 jednolitych części wód rzecznych i prawie 50 jeziornych. Natomiast do stanu, potencjału poniżej dobrego pogorszyła się klasyfikacja ponad 400 jednolitych części wód rzecznych i 90 jeziornych. Około 40 jednolitych części wód rzecznych i 14 jeziornych, których stan lub potencjał w poprzednim cyklu sklasyfikowano jako poniżej dobrego, w cyklu 2016–2021 osiągnęło stan lub potencjał co najmniej dobry.

W przypadku wód podziemnych w latach 2012–2019, dlatego że w tych latach była przeprowadzona ocena stanu chemicznego jednolitych części wód, poprawił się stan chemiczny, natomiast stan ilościowy nieznacznie się pogorszył. Według oceny stanu wód podziemnych za rok 2019 w przypadku 95% jednolitych części wód stwierdzono dobry stan chemiczny, a w przypadku 91% dobry stan ilościowy. Chciałabym zwrócić uwagę, że ochrona wód podziemnych ma szczególne znaczenie, gdyż są one niezbędne zarówno dla środowiska biotycznego, jak również ze względu na pobieranie wody na cele pitne. W 77% stanowią one źródło wody do picia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Przybył pan poseł Wieczorek. Możemy otworzyć dyskusję. Otwieram zatem dyskusję. Kto z pań posłanek i panów posłów chciałby zabrać głos? Pani poseł Gosek-Popiołek. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Mam pytanie, które wydaje mi się bardzo ważne w kontekście złożoności problemu, jeżeli chodzi o zapewnienie dobrego bądź bardzo dobrego stanu wód jezior i rzek w Polsce. Mam pytanie o uwzględnienie krajowego planu renaturyzaracji w planach gospodarowania wodami, dlatego że już w tym momencie widzimy czarno na białym, że nie jest możliwe osiągnięcie do 2027 r. założeń Ramowej Dyrektywy Wodnej. W dużej mierze nie jest to możliwe właśnie dlatego, że krajowy plan renaturyzacji nie jest w pełni uwzględniany w kolejnych planach. Kiedy patrzymy na procenty, to właściwie możemy powie-

dzieć, że bardziej stosują państwo pilotaż od systemowych zmian. A więc moje pytanie jest o to, na jakim poziomie teraz jest realizowany krajowy program renaturyzacji rzek i jakie działania zamierzają państwo podejmować w ciągu najbliższych lat. Czy w ogóle możliwe jest, żebyście postępowali zgodnie ze strategicznym dokumentem, który sami państwo opracowaliście, a który rzeczywiście posunąłby nas w kierunku osiągnięcia przez nasze rzeki lepszego stanu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Może ktoś z zaproszonych gości? Nie widzę. Pan minister.

Sekretarz stanu w MI Marek Gróbarczyk:

Oczywiście jeżeli pan przewodniczący pozwoli przekażę głos, jednak w kilku zdaniach powiem, że krajowy program renaturyzacji rzek jest integralną częścią programu retencyjnego. Niebawem na posiedzeniu Komisji będziemy omawiać naszą specustawę dotyczącą Odry, w której właśnie program renaturyzacji będzie odgrywał zasadniczą rolę, ale o szczegóły poproszę pana dyrektora Gruszeckiego.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Zarządzania Środowiskiem Wodnym Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Przemysław Gruszecki:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, działania dotyczące renaturyzacji, przywracania, kształtowania odpowiednich warunków hydromorfologicznych są jedną z kategorii działań, które są wymienione w planach gospodarowania wodami. Myślę, że warto podkreślić, mówiła o tym pani dyrektor, ale warto przypomnieć, że po raz pierwszy zdarza się, że program działań jest integralną częścią planu gospodarowania wodami, nie zaś osobnym dokumentem tak, jak było w poprzednich dwóch cyklach. Ustawa – Prawo wodne wcześniej przewidywała osobny dokumentu o nazwie „Program wodno-środowiskowy kraju”. Nie miał on rangi rozporządzenia, był dokumentem towarzyszącym planom gospodarowania wodami. Teraz, w obecnej edycji druga aktualizacja planów zawiera już program działań jako swoją integralną część.

W katalogu działań jednym z jedenastu elementów są działania dotyczące warunków hydromorfologicznych. „Krajowy program renaturyzacji wód powierzchniowych” był punktem wyjścia do wyboru działań z tej kategorii. Sam krajowy program, jak powiedziała pani poseł, jest dokumentem strategicznym, stanowi kompendium działań, pełny zestaw działań w skali kraju, które należy, można, jest wskazane podjąć, ale jest tam też ich priorytetyzacja. Natomiast przy przygotowywaniu programu działań do planów gospodarowania wodami kierowaliśmy się, po pierwsze, możliwością praktycznego wdrożenia owych działań, biorąc pod uwagę zarówno możliwości czasowe, organizacyjne i finansowe, jak też skalę. Zależało nam na wyborze tych działań, które są realnie możliwe do przeprowadzenia w ciągu cyklu objętego planem gospodarowania wodami, a jednocześnie przyniosą jak największy efekt. Z tego powodu działania przejęte do planu gospodarowania wodami z krajowego programu renaturyzacji koncentrują się na drożności cieków. Patrzyliśmy na krajowy program jako na pierwszą wskazówkę do wyboru działań, natomiast wybór ten był również sprawdzany pod kątem połączeń z wodami podziemnymi, pod kątem lokalizacji obszarów chronionych. Patrzyliśmy na wpływ planowanych działań i ich realizacji na ochronę przeciwpowodziową oraz na powiązanie z działaniami z tego zakresu. W efekcie druga aktualizacja planów gospodarowania wodami przewiduje, wprowadza do realizacji pewien pakiet działań wybrany z krajowego programu, które w razie możliwości mogą być uzupełniane. Natomiast z pewnością krajowy program będzie punktem wyjścia, elementem działań planistycznych, działań przewidywanych w kolejnym cyklu, w trzeciej aktualizacji planów gospodarowania wodami.

Na pytanie, czy jest to dużo czy mało, może odpowiem liczbami. Jest to trzecia najliczniejsza grupa działań spośród wszystkich, jakie są wymienione w planach gospodarowania wodami. Dwie pierwsze to gospodarka ściekowa i obszary chronione, poprawa warunków dla obszarów chronionych. Jeżeli natomiast chodzi o działania, które dotyczą

odtworzenia ciągłości, ochrony i odtwarzania naturalnych procesów hydromorfologicznych, łącznie są to 1404 działania w skali kraju. Obejmują one lekko ponad 30% jednolitych części wód, dla których są przewidywane działania. Jest to propozycja, chociaż już nie propozycja – ponieważ jest to zapisane w planie gospodarowania wodami, w rozporządzeniu, jest to pula działań, którą uznano za taką, która przyniesie najlepszy efekt z punktu widzenia migracji ryb dwuśrodowiskowych, ochrony gatunków chronionych i która jest możliwa do wdrożenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Czy pani dyrektor Marciniewicz-Mykieta chciałaby jeszcze zabrać głos?

Zastępca dyrektora departamentu GIOŚ Małgorzata Marciniewicz-Mykieta:

W tym zakresie dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Czy jeszcze ktoś? Pani, bardzo proszę.

Liderka Zespołu Zmian Systemowych i Orzecznictwa Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków Justyna Choroś:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Justyna Choroś. Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków i Koalicja Ratujmy Rzeki.

Chciałabym jednak wyrazić pewną wątpliwość, jeżeli chodzi o osiąganie celów Ramowej Dyrektywy Wodnej. Wiemy, że w uzasadnionych przypadkach możemy je osiągnąć do roku 2027. Odnosząc się do specustawy odrzańskiej, inwestycje, które są zawarte w owej ustawie, jednak budzą pewne wątpliwości, czy uda się osiągnąć dobry stan. O ile oczywiście na przykład poprawa funkcjonowania gospodarki wodnościekowej niewątpliwie będzie przyczyniała się do tego, żeby osiągnąć owe cele, to jednak budzi naszą wątpliwość to, czy faktycznie musiało się to znaleźć aż w specustawie. A tym, co jest w specustawie, są także na przykład stopnie wodne Ścinawa i Lubiąż. Poza ustawą, gdyż dotyczy Wisły, jest stopień wodny Siarzewo. Nie ma wątpliwości, że jeżeli chodzi o osiąganie celów związanych z łącznością ekologiczną, inwestycje te nie tylko nie będą przyczyniać się do tego pozytywnie, ale oczywiście odcinają też możliwość migracji ryb, i nie tylko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pani poseł?

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Bardzo dziękuję za odpowiedź. Pozwolę sobie zapytać jeszcze o rzecz szczegółową, więc zakładam, że pewnie informacje dostanę na piśmie. Chciałabym zwrócić uwagę na bardzo duży problem, jaki mamy. Według mnie jest nieodpowiednie, zbyt małe wsparcie gmin w radzeniu sobie z wyzwaniem, jakim jest dbałość o czystość rzek. Mam tutaj przykład Ojcowskiego Parku Narodowego, w którym po raz kolejny, właściwie co kilka tygodni następuje zrzut z oczyszczalni w Ojcowie do rzeki Prądnik, która przebiega przez środek Ojcowskiego Parku Narodowego. Główny Inspektorat Ochrony Środowiska stwierdził, że rzeka Prądnik ma bardzo zły potencjał ekologiczny. W ciągu ostatnich lat wymarły tam chronione gatunki. W tym przypadku widać jak w soczewce olbrzymi problem, jaki mamy generalnie nie tylko z rzekami, ale również z rzekami, które przebiegają przez tereny chronione bądź w ogóle są terenami chronionymi. Moje pytanie dotyczy aktywności Wód Polskich, dlatego że też nie chodzi o to, żeby gminom narzucać kolejne kary za to, że nie dokonują odpowiednich działań, skoro gminy po prostu nie radzą sobie z tym problemem. Bardzo bym chciała, żeby pan minister, żeby Wody Polskie pochyliły się chociażby nad przykładem gminy Skała, w której jasno widać, jaki jest problem, jasno widać, że nie są podejmowane odpowiednie środki, żeby rozwiązać problem, który funkcjonuje od wielu lat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dziękuję bardzo. Zastanawiam się, panie ministrze, czy wszystkie programy renaturyzacji są konieczne. Może oddajmy ten obszar we władanie bobrom, a one same to znaturalizują.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Panie przewodniczący, niestety, tak nie może to działać. Mamy stopnie wodne. Żaden bóbr nie poradzi sobie ze stopniem wodnym.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Na szczęście tak dużo ich jeszcze nie ma. Na innych obszarach dobrze sobie radzą. Obserwuję to na co dzień. Przepraszam bardzo za wtręt. Wycofuję się ze swojej wypowiedzi. Pan minister, pani dyrektor, pan dyrektor?

Sekretarz stanu w MI Marek Gróbarczyk:

Odpowiedź miała być na piśmie.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Oczywiście na piśmie. Natomiast kwestie Odry będziemy omawiali na innym posiedzeniu. Pierwsze czytanie jest w Sejmie. Zobaczymy, jak pani marszałek to skieruje. Będziemy się tym zajmowali. Zapraszamy na kolejne posiedzenia.

Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam dyskusję.

Zamykam posiedzenie Komisji.